



Dotyk jest bardzo ważny dla wszystkich ssaków.

Kocięta i dzieci niewiele się różnią w tej kwestii

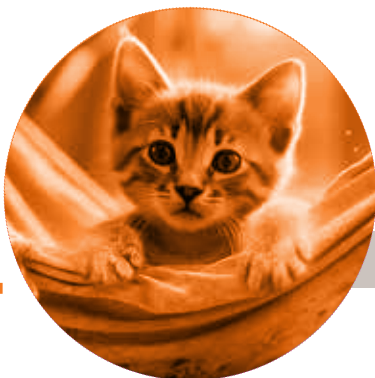
– dla właściwego rozwoju potrzebują bezpiecznej przestrzeni i relacji, w której będą mogli cieszyć się bliskością.

Głaszcząc kota, ucz się, co lubi, a czego nie; i nigdy się z nim nie drocz. Większość kotów lubi dotykanie całą dłonią.

Dotyk może być pobudzającym masażem albo wprowadzać w relaks po dniu pełnym wydarzeń. Kocięta traktowane mało delikatnie mogą całe życie unikać dotyku lub potrzebować dużo czasu, by komuś zaufać...



2



Kocie potrzeby

WPROWADZENIE

Jak działa kot?

- Kocie emocje, motywacje i zdolności poznawcze [str. 78]
- Czas i przestrzeń w życiu kota [str. 80]
- Porozumiewanie się kotów [str. 81]
- Terytorializm kotów [str. 82]
- Koci dzień [str. 85]

76

WIEDZA OGÓLNA I PRAKTYKA

Aktywność kota

- Aktywności: • sen i odpoczynek [str. 89]
- eksploracja [str. 90] • odżywianie [str. 91]
 - pojenie [str. 98] • pielęgnacja sierści [str. 101]
 - wydalanie [str. 101] • zabawa [str. 104]
 - wokalizacja [str. 106] • relacje kota z człowiekiem [str. 108] • relacje kota z innymi kotami [str. 110]

88

ARCHITEKTURA ZDROWIA 

116

- Standardy opieki nad chorym zwierzęciem [str. 116]

PROBLEMY I ROZWIĄZANIA

Potrzeby kocie kontra potrzeby ludzkie

122

- Jak dopasować rytm dobowy kota do własnego rytmu życia? [str. 122]
- Jak pogodzić sposób karmienia kota ze swoim trybem życia? [str. 123]
- Czy kot jest zagrożeniem dla kobiety w ciąży? [str. 125] • Czy kot jest zagrożeniem dla noworodka? [str. 126]
- Jak kot zareaguje na noworodka – czego się spodziewać? [str. 126]
- Jak świadomie kształtować relacje dziecka z kotem? [str. 128] • Czy decydować się na adopcję kota, skoro jeden z domowników ma alergię? [str. 130] • Jak poradzić sobie z chorobą i śmiercią kota? [str. 132]

ZADANIA I INSPIRACJE

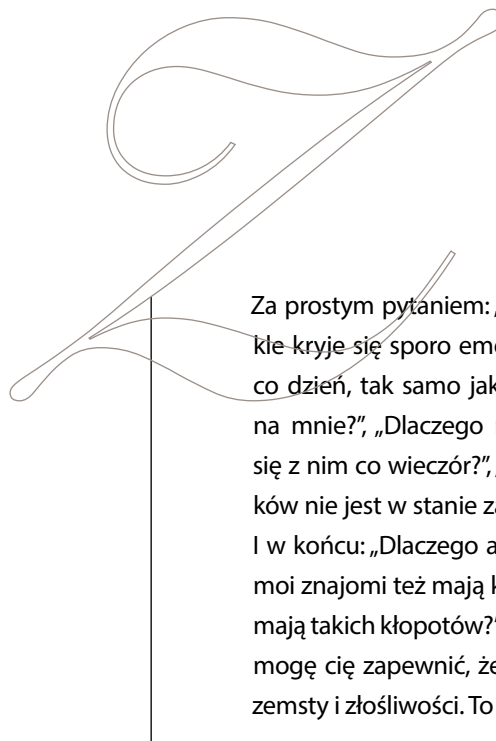
133



4

A miało być tak pięknie...

Kocie problemy behawioralne, niezależnie od ich przyczyny, mogą być przyczyną napięć emocjonalnych między domownikami. Opiekunowie nierzadko gotowi są zrobić wszystko, by tylko wyjść z impasu i znów żyć dobrze z kotem. W sytuacjach kryzysowych zwykle proponuję: spróbuj zrozumieć przyczyny problemów, zamiast koncentrować się na ich przejawach. Uświadom sobie, że zachowanie kota, które postrzegasz jako niewłaściwe i denerwujące, świadczy często także o tym, że on sam przestał sobie radzić i potrzebuje twojej pomocy.



Za prostym pytaniem: „Dlaczego kot to zrobił?” zwykle kryje się sporo emocji. W pracy słyszę je niemal co dzień, tak samo jak: „Czy celowo nasikał wprost na mnie?”, „Dlaczego nocą miauczy, choć bawimy się z nim co wieczór?”, „Dlaczego mimo moich wysiłków nie jest w stanie zaakceptować drugiego kota?”. I w końcu: „Dlaczego akurat mnie to spotyka, skoro moi znajomi też mają koty, traktują je tak samo i nie mają takich kłopotów?”. Choć nie znam twojego kota, mogę cię zapewnić, że kot nie robi tego w ramach zemsty i złościwości. To pewne.

Nie tyle obserwuj, co zobacz go. Dostrzeż sierść między opuszkami jego palców, spójrz, jak słońce ujawnia pręgi na jego sierści; patrz, jak rozluźniają się jego mięśnie, kiedy do niego powoli mówisz. Bądź obok niego. Nie po to, by go nakarmić, i nie po to, by podać mu lekarstwa. Nie po to, by zrobić mu zdjęcie. Nie po to, by do ciebie podszedł, tylko po to, by z nim być. Może ci się wydawać trochę dziwaczne to, co piszę, ale uważam, że to bardzo ważne, by nasze sądy (czy nawet wiedza!) na temat rzeczywistości nie przesłaniały nam jej samej.

Moja 9-letnia córka powiedziała kiedyś:
„Mamo, na czym polega życie kota?
One w zasadzie nic nie robią. Jedzą, umyją pysie, idą do kuwety, trochę pobawią się i śpią. I tak w kółko”. I dodała po chwili zamyślenia:
„W sumie to my robimy prawie to samo”.
Pozostało mi się z nią zgodzić.

Po zaproszeniu kota do swojego domu w przestrzeni tej spotykasz istotę tak różną od ciebie i jednocześnie tak do ciebie podobną. Informacje uzyskane od innych sprawiają, że czujesz się pewniej, i wiesz, co masz robić – ale to ty i twój kot piszecie tę historię.

PODZIĘKOWANIA

Dziękuję mojej Rodzinie za ogromną cierpliwość i wsparcie okazywane mi podczas pisania książki.

Ta książka nie ujrzałaby światła dziennego, gdyby nie serdeczna postawa marki wydawniczej CHCĘ ROBIĘ MAM!, a szczególnie Ani Chyckowskiej, która niestrudzenie udzielała mi cennych uwag. Dziękuję. Zawsze wierzyłam, że kiedy człowiek jest gotowy wyruszyć w pierwszą podróż po jakimś oceanie, na jego drodze stają ludzie, którzy potrafią zbudować odpowiednią łódź. Tak też się stało.

Do współpracy zaprosiłam specjalistów w różnych dziedzinach oraz opiekunów kotów, których darzę ogromnym szacunkiem. Książka została wzbogacona o wypowiedzi tych wspaniałych osób oraz ich zdjęcia. Jestem im ogromnie wdzięczna za zaufanie i zaangażowanie.

Dziękuję wszystkim, którzy wiedząc, że pracuję nad książką, okazali entuzjazm dla tego projektu. To dla Was pisałam.

Dziękuję również firmom, które wzięły udział w tworzeniu książki.

Magdalena Nykiel

